

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 22 (10 489)

Poznań, piątek 27 stycznia 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Kierunki dalszego umacniania rad narodowych • Wdrażanie Kodeksu Pracy

Posiedzenie Sejmu

Przemówienie Edwarda Gierka na temat podstawowych problemów rozwoju Polski i zadań wynikających z postanowień II Krajowej Konferencji PZPR

Wczoraj na ostatnim posiedzeniu w bieżącej sesji — obradował Sejm PRL. Izba prze prowadziła debatę nad informacją Rady Państwa o działalności rad narodowych; pozytywnie oceniono rezultaty reformy terenowych organów władzy i administracji w latach 1972-75, omówiono kierunki dalszego umacniania rad narodowych oraz ich aktualne zadania. Podstawowe problemy rozwoju Polski i zadania wynikające z postanowień II Krajowej Konferencji Partijnej przedstawił z trybuny sejmowej I sekretarz KC PZPR — poseł Edward Gierek. Przedmiotem dyskusji poselskiej była też informacja o wdrażaniu Kodeksu Pracy.

Sejm podjął uchwały w obu punktach porządku dziennego, objętymi poselską debatą.

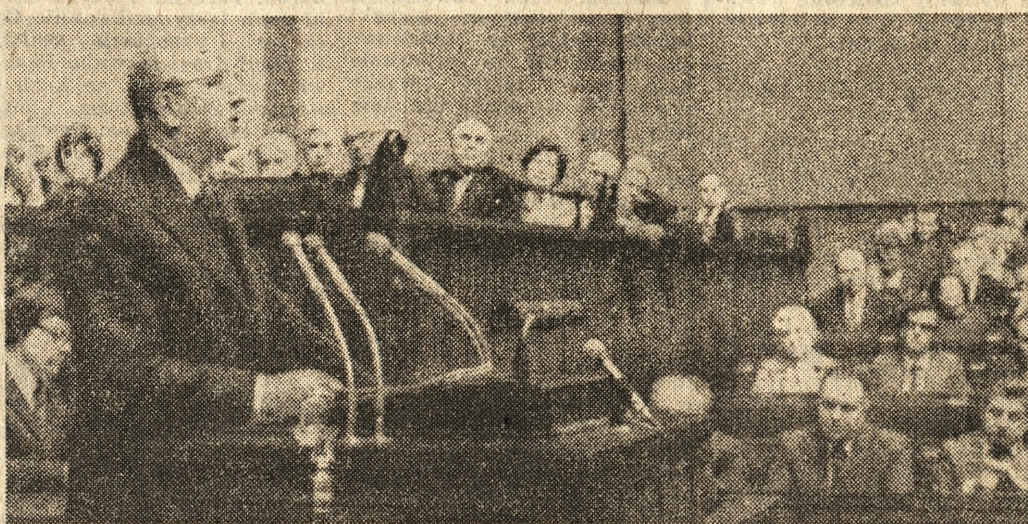
Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 10.

W ławach Rady Państwa — Edward Gierek i przewodniczący Rady — Henryk Jablonski. W ławach rządowych — członkowie gabinetu z prezydentem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem.

Posiedzenie otworzył wice-marszałek Sejmu — Andrzej Werblan.

Porządek dzienny posiedzenia został uzupełniony o punkt: „Zmiana w składzie Rady Ministrów”.

Na wstępie Sejm podjął uchwałę w sprawie obsadzenia mandatu poselskiego w Okręgu



gu Wyborczym nr 15 w Gdańsku. Uzyskał go Edmund Lisiewicz, monter-brygadzysta w Starogardzkich Zakładach Farmaceutycznych „Pofa” (PZPR). Sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej w tej sprawie przedstawił poseł Aleksander Gertz (PZPR). Nowy poseł złożył ślubowanie po sekcje.

Informację Rady Państwa o działalności rad narodowych przedstawił izbie zastępca przewodniczącego Rady Państwa, poseł Edward Babiuch (PZPR).

(Omówienie przemówienia — na str. 3).

W dyskusji, która rozwinęła się nad informacją Rady Państwa przedstawioną przez E.

Babiuch, posłowie wysoko ocenili znaczenie i wpływ reformy terenowych organów władzy i administracji oraz terytorialnego podziału kraju — na funkcjonowanie rad narodowych, na rozwój społeczno-gospodarczy województw, miast i gmin, na poprawę warunków życia ludności.

Akcentując rolę rad narodowych w integrowaniu wszystkich sił społecznych wokół programu budownictwa socjalistycznego, posłowie wyrażali opinię, że rady narodowe wraz z organizacjami samorządowymi — są płaszczyzną współpracy obywateli zarówno w wypracowywaniu kierunków polityki państwa jak i ich realizacji.

W dyskusji podkreślano, że

Na zdjęciu: podczas przemówienia E. Gierka w Sejmie.

Fot. — CAF

na płaszczyźnie programu FJN jednocześnie się w pracy dla dobra narodu i państwa wierzący i niewierzący, wszyscy, którzy drogą jest pomyślność Ojczyzny.

W poselskiej debacie nad informacją Rady Państwa zabrał głos I sekretarz KC PZPR, poseł Edward Gierek. (Skrót przemówienia E. Gierka zamieszczamy na str. 2).

Sejm podjął uchwałę, w której przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości informację

Dokończenie na str. 4

Obywatelski dialog

W atmosferze wysokiej aktywności społecznej



Dwa aspekty trwającej kampanii wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego — wartość sa głównie nie podkreśla: jej dobra organizacja i sprawny przebieg oraz wysoka aktywność społeczna, która towarzyszy tym działaniom. Szczególnie dobrą sposobnością do dialogu na temat spraw bliskich każdemu Polakowi oraz problemów i zjawisk określających naszą codzienność — są spotkania kandydatów na radnych z wyborcami.

Mieszkańcy województwa poznańskiego interesowali się podczas tych spotkań zwłaszcza perspektywami rozwoju miast i gmin oraz możliwościami jak najpełniejszej realizacji zadań wynikających z postanowień II

Krajowej Konferencji PZPR. Mówiono także o sprawach najważniejszych dla środowiska wiejskiego: budowie dróg, urządzeń sanitarnych itp. Podczas ponad 50 spotkań, które odbyły się w Poznaniu, dominowała tematyka komunikacji miejskiej, handlu i usług, budownictwa mieszkaniowego. W obywatelskim dialogu z kandydatami na radnych licznie uczestniczyli przedstawiciele różnych generacji i kręgów społeczno — zawodowych. Rzeczowy, gospodarski charakter dyskusji, konstruktywne wnioski oraz deklaracje społecznej pomocy nowo wybranym organom przedstawicielskim — określały atmosferę poznańskich spotkań. Również w miastach i wiejskich ośrodkach innych województw kandydaci na radnych spotykali się ze swymi wyborcami. (res)

Gratulacje

od I sekretarza KC PZPR

Jubileusz
prof. J. Lefeldta

Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej kultury muzycznej, pianista i pedagog — prof. Jerzy Lefeld obchodził wczoraj podwójny jubileusz: 80 rocznicy urodzin i 60-lecia pracy twórczej.

Jubilat otrzymał od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka list z wyrazami uznania i podziękowania za wkład wniesiony w rozwój muzyki, za zasługi dla kultury narodowej. E. Gierek przekazał również J. Lefeldowi życzenia dalszych sukcesów w pracy artystycznej. (PAP)

Święto narodowe Indii

Depesza P. Jaroszewicza
do M. Desaja

Z okazji święta narodowego Republiki Indii, przypadającego 26 bm., prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera rządu republiki Morarji Desaja. (PAP)

Trwa lot radzieckiego zespołu orbitalnego

Przygotowania do uzupełnienia paliwa
w „Salucie-6” • Rozładunek „Progressu-1”

Trwa nadal lot radzieckiego zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 27 — Progress-1”. Kosmonauci Jurij Romanienko i Gieorgij Greczko kontynuują prace przygotowawcze do napełnienia paliwem zbiorników stacji „Salut-6”. Obecnie trwają przygotowania do uzupełnienia zbiorników utleniaczem. Wszystkie operacje kosmonauci wykonują zgodnie z przewidzianym programem i zaleceniami specjalistów z Ośrodka Kierowania Lotem.

Trwają również prace przy rozładunku towarowego transportowca „Progress-1”. Kosmonauci dokonują demontażu zużytych elementów systemu regeneracyjnego zapewniającego na pokładzie stacji „Salut-6” utrzymanie warunków do życia i zastępują je nowymi, do starozonami przez transportowca. Wszystkie systemy zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 27 — Progress 1” działają prawidłowo, a program zaplanowanych prac kosmonauci wykonują pomyślnie. (PAP)

Napięcie w Tunezji

W Tunezji panuje napięcie w związku z trwającym tu, pierwszym od czasu uzyskania niepodległości przez ten kraj, strajkiem powszechnym. Proklamowała go centrala związkowa — Powszechna Unia Pracy (UGTT). Napięta sytuacja panuje zwłaszcza w Tunisie. Odbywają się tam burzliwe demonstracje, a po ulicach krążą pojazdy opancerzone. Policja otoczyła silnym kordonem siedzibę centrali związkowej. Według dotychczasowych doniesień doszło do starć, w których zginęło 10 funkcjonariuszy sił bezpieczeństwa i jeden z demonstrujących. (PAP)

S. Kiprianu nadal prezydentem Cypru

Sporos Kiprianu, długoletni współpracownik arcybiskupa Makariosa został wczoraj wybrany prezydentem Cypru na nową pięcioletnią kadencję. Kiprianu był jedynym kandydatem w wyborach prezydenckich z planowanych na 5 lutego br. Zgodnie z konstytucją wybrano go szefem państwa bez głosowania, ponieważ w przewidzianym terminie (26 bm. w południe) nie zostały przedstawione inne kandydatury. (PAP)

J. Carter przyjął B. Ponomariowa

Prezydent USA — Jimmy Carter przyjął w Białym Domu przewodniczącego delegacji Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Rady Narodowej, zastępcę członka Biura Politycznego sekretarza KC KPZR — Borisa Ponomariowa. Podczas rozmowy omówiono stan stosunków radziecko-amerykańskich oraz niektóre problemy międzynarodowe. J. Carter oświadczył, iż rząd USA jest zainteresowany dalszym rozwojem stosunków między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi.

B. Ponomariow przedstawił politykę Związku Radzieckiego zmierzającą do umacniania i rozwijania odprężenia oraz dalszego postępu w stosunkach radziecko-amerykańskich. (PAP)

Plan rozwoju Poznańskiego nagrodzony

W tych dniach Minister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska przyznał doroczne nagrody za osiągnięcia twórcze w dziedzinie planowania przestrzennego.

W tym ogólnokrajowym przeglądzie planów zagospodarowania przestrzennego województw, który poprzedził przyznanie nagród, jedną z siedmiu otrzymał plan województwa poznańskiego do 1990 roku. Opracował go zespół z Biura Planowania Przestrzennego w Poznaniu, a jego generalnym projektantem jest mgr Hubert Bureta.

Warto przypomnieć, że wcześniej — w 1975 roku — nagrodzono także plan zagospodarowania przestrzennego Poznania do 1990 roku. (a)

Plenum ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy

W drugiej połowie lutego X Zjazd SDP

Wczoraj odbyło się w Warszawie plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, na którym przedyskutowano projekty materiałów, które przedstawione zostaną na zjeździe SDP. Uczestnicy obrad przyjęli

również uchwałę o zwołaniu X Walnego Zjazdu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, który odbędzie się w drugiej połowie lutego br. Weźmie w nim udział ponad 340 delegatów reprezentujących wszystkie regiony i środowiska dziennikarskie w kraju. (PAP).

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Listy uwierzytelniające

Nowo mianowany ambasador PRL w Szwecji — P. Cieslar, złożył 26 bm. listy uwierzytelniające na ręce króla Szwecji, Karola XVI Gustawa. Po wręczeniu listów król Szwecji przyjął ambasadora PRL na audiencji prywatnej.

Festiwal „Olsztyn-78”

W Sali Kopernikowskiej Zamku Olsztyńskiego otwarto wczoraj II Festiwal Polskich Filmów i Widowisk Telewizyjnych „Olsztyn-78”. W otwarciu uczestniczyli: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — B. Gawroński i gospodarze województwa olsztyńskiego.

Grypa na Węgrzech

W pierwszej połowie stycznia w kilku rejonach Węgier wystąpiła epidemia grypy — głównie wśród mieszkańców internatów i do-

mów akademickich oraz młodzieży. Ponieważ liczba zachorowań rosła, ministerstwo zdrowia wydało polecenie rejestracji wszystkich przypadków tej choroby. W okresie od 15 do 20 stycznia wszystkie rejony kraju wraz z Budapesztem poinformowały o epidemii na ich terenie. Znotowano około 50 000 zachorowań, z czego 13 000 w stolicy. Według pierwszych spostrzeżeń, u osób hospitalizowanych choroba przebiega łagodnie, zaś powikłania występują tylko u 2-3 procent chorych.

Obrady komisji granicznej

W Norymberdze odbyło się kolejne, dwudniowe posiedzenie komisji granicznej, złożonej z pełnomocników rządów NRD i RFN. Tematem posiedzenia była m. in. sprawa dokładnego ustalenia przebiegu linii granicznej na Łabie. Kolejne posiedzenie komisji granicznej NRD — RFN ma się od-

być 8 i 9 marca br. w Magdeburgu.

Teng Siao-ping w Birmie

Wicepremier rządu ChRL — Teng Siao-ping, udał się wczoraj z wizytą do Birmy, na zaproszenie prezydenta U Ne Wina oraz premiera U Maung Maung Kha. Jest to pierwsza wizyta zagraniczna Teng Siao-pinga od momentu jego rehabilitacji w lipcu 1977 r., a także pierwsza wizyta chińskiej osobistości tak wysokiej rangi (Teng Siao-ping jest również wiceprzewodniczącym KC KPCh i członkiem stałego Komitetu Biura Politycznego KC partii chińskiej), składana od maja 1975 r., kiedy ten sam polityk odwiedził Francję.

Holandia wyda terrorystów

Sąd Krajowy w Hadze ustosunkował się wczoraj pozytywnie do wniosku władz RFN w sprawie wydania przez Holandię dwóch

terrorystów C. Wackernagela (po dejrzanego o udział w uprowadzeniu H. M. Schleyera) i G. Schneidera (podejrzanego o udział w zamachu bombowym na gmach sądu w Zweibrücken w Zagłębiu Saary). Obaj terrorysty zostali ujęci 10 listopada ub. roku podczas strzelaniny na ulicach Amsterdamu.

Strajk portowców w RFN

Czwartek był drugim dniem strajku powszechnego portowców zachodnioniemieckich. Przeszło sto statków czeka na załadunek i wyładunek w 7 portach RFN, przede wszystkim w Hamburgu i Bremie.

Wstrząsy sejsmiczne

Wczoraj nad ranem w rejonie prowincji Van we wschodniej Turcji w pobliżu granicy z Iranem wystąpiły wstrząsy sejsmiczne o umiarkowanym natężeniu. Ofiar w ludziach nie było, ale wstrząsy wyrządziły pewne straty materialne.

Mamy podstawy, by stwierdzić: Polska rośnie w siłę i pomysłność

Rozpatrujemy dzisiaj sora we doniosła — działalność terenowych organów władzy ludowej. Za 10 dni odbędzie się wybory do gminnych i miejskich rad narodowych. Jak Polska długa i szeroka toczy się dziś powszechna debata nad sprawami, ważnymi dla każdego obywatela i całego narodu.

Niedawno II Krajowa Konferencja PZPR wytyczyła zadania społeczno-gospodarcze i polityczne na końcowe lata obecnej dekady. Front Jedności Narodu, wszystkie tworzące go siły polityczne przyległy postanowienia konferencji za wspólny program działania.

Niemalże już osiągnęliśmy. Nigdy dotąd krajobraz naszego kraju nie zmieniał się tak szybko. Jak w okresie minionych siedmiu lat. We wszystkich regionach kraju powstała nowoczesna infrastruktura przemysłowa, buduje się na niespotykana przedtem skala wieś Polska, szybko zwiększa się budownictwo mieszkaniowe. Potencjał Polski wzrasta się o setki nowoczesnych obiektów produkcyjnych, naukowych, oświatowych i kulturalnych, komunalnych i społecznych.

Poważnie zwiększy się dochody ludności. Rozszerzone zostały w sposób zasadniczy świadczenia społeczne, wprowadziliśmy postępowy Kodeks Pracy, który przyniósł między innymi zrównanie uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych. Po raz pierwszy w naszym kraju społeczna opieka zdrowotna i system emerytalny objęły również ludność wiejską.

Mimo wielu niesprzeczających czynników, mimo przeszkód i napięć jakie w ostatnich latach wystąpiły na drodze naszego rozwoju — mamy podstawy by stwierdzić: Polska rośnie w siłę i pomysłność.

Umożliwił się międzynarodowy entuzjizm naszej ojczyzny. Zacieśniają się związki przyjaźni i współpracy Polski z Krajem Rad, ze wszystkimi państwami socjalistycznej wspólnoty. Wnosimy licząc się wkład do spraw odnowienia, do budowy stosunków międzynarodowych, opartych na zasadach pokojowego współistnienia.

Mówca podkreślił, że uchwalenie przez Sejm PRL Kodeksu Pracy było wydarzeniem o historycznym znaczeniu, wymownym wyrazem konsekwentnie realizowanej polityki społecznej, wytyczonej na VI Zjeździe PZPR.

Kodeks Pracy ukształtował w sposób jednolity podstawowe prawa i obowiązki pracowników, zniósł różnice w uprawieniach pracowników fizycznych i umysłowych. Kodeks rozszerzył prawa pracownicze, m. in. w zakresie ochrony stosunku pracy, urlopów, warunków zatrudnienia kobiet, a także wzmocnił gwarancje pracy, zwłaszcza przez wprowadzenie nowego systemu rozstrzygnięcia sporów, zwiększenie roli związków zawodowych oraz rozszerzenie odpowiedzialności za naruszenie uprawnień pracowniczych.

Wszystko to sprawia, że kodeks oceniany jest w środowiskach pracowniczych jako poważna zdobycz ludzi pracy, że spotkał się z powszechną aprobatą społeczeństwa i jest traktowany jako prawo dnia powszedniego pracujących, jako podstawowa karta praw i obowiązków pracowniczych.

Oceniając 3-letni okres stosowania nowego prawa pracy mówca stwierdził, że wdrażanie kodeksu przyniosło w skali ogólnej rezultaty pozytywne. Świadczy o tym m. in.: wzrost znajomości przepisów prawa pracy, umacnianie się praworządności w stosunkach w pracy oraz bardziej skuteczna realizacja praw pracowników.

Nasz wspólny, w ciężkim trudzie wypracowany dorobek będziemy wzbogacać i pomnażać. Nie możemy poprzestać na osiągniętych.

Na obecnym etapie rozwoju naszej gospodarki, kluczowym problemem staje się podniesienie efektywności gospodarowania. To zadanie powszechne, „podstawa podstaw” każdego działania, zadanie władz państwowych i gospodarczych, wszystkich ludzi pracy, całego społeczeństwa.

Na czoło społecznych spraw wysuwamy kwestię mieszkaniową i wyżywienie narodu.

Wykonanie wszystkich zamierzeń, związanych z budownictwem mieszkaniowym powinno w połowie lat osiemdziesiątych zapewnić samodzielną mieszkanie każdej polskiej rodzinie. Cel bliższy to wykonanie planu budownictwa mieszkaniowego obecnej pięcioletki. Chodzi o 1575 tysięcy mieszkań, z których 550 tysięcy jest już zamieszkałych. Zostało zatem jeszcze niemało do zrobienia.

W szybkim tempie rozwijać będziemy rolnictwo i przemysł rolnospożywczy. W ostatnich latach warunki atmosferyczne nie były dla rolnictwa sprzyjające. Musimy więc odrobić straty, tworząc równocześnie materialne, kadrowe i organizacyjne podstawy unowocześnienia rolnictwa i wzrostu produkcji rolnej we wszystkich jego sektorach. Wy maga to szacunku dla ziemi i dobrego zagospodarowania każdego hektara użytków rolnych.

Szczególną uwagę przywiązujemy do dalszego rozwoju hodowli.

Sprawa, którą zajmujemy się na co dzień, to zaopatrzenie rynku i funkcjonowanie handlu. Zadaniem pierwszoplanowym jest zlikwidowanie występujących jeszcze niedostatków niektórych towarów codziennego użytku, które produkujemy lub możemy produkować w wystarczającej ilości. Rynek musi być nastawiony w pierwszym rzędzie na zaspokojenie potrzeb powszechnych i

Skrót przemówienia Edwarda Gierka

podstawowych, na nabywce średnio zarabiającego, ale też z myślą o ludziach, którzy żyją jeszcze w trudnych warunkach.

Pomysłny rozwój gospodarki Polski wymaga zwiększenia naszego udziału w między narodowym podziale pracy, a przede wszystkim rozszerzenia i pogłębiania współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Tylko ta polityka przynosi dobre efekty, która stoi twardo na gruncie rzeczywistości, jest bliska człowiekowi, jego odczuciom i potrzebom, budza potrzeby społeczne i tworzy warunki coraz pełniejszego ich zaspokajania. Politykę taką prowadzimy od siedmiu lat i będziemy ją konsekwentnie kontynuować.

Historyczne znaczenie ma wprowadzany od niedawna do życia system emerytalny dla rolników i ich rodzin. II Konferencja zaleciła dokonanie kolejnej podwyżki płac minimalnych oraz przygotowanie propozycji w sprawie zwiększenia pomocy emerytom i rencistom, mającym na swoim utrzymaniu małżonka.

Przyszłość naszego narodu wymaga, abyśmy jeszcze więcej robili dla rozwoju i pomysłności rodzin. Kilka dni temu Biuro Polityczne przy udziale Prezydium Rządu i CRZZ podjęło decyzję o rozszerzeniu pomocy dla młodych małżeństw i matek, wychowujących dzieci. Od 1 maja br. wszystkie matki po urodzeniu dziecka „trzymać” będą — niezależnie od istniejącego obecnie zasiłku porodowego — jednorazowy zasiłek w wysokości 2000 złotych. Wprowadzone zostały dla młodych małżeństw specjalne kredyty na zagospodarowanie oraz zapewniona pomoc zakładowych funduszy socjalnych w spłacie tych kredytów. Zamierzamy również rozszerzyć pre

ferencje dla tych małżeństw w rozdziale mieszkań.

Coraz więcej miejsca w naszych ogólnonarodowych pracach zajmować musi kształtowanie i upowszechnianie zasad życia godnego, opartego na rzetelnej pracy.

Niezgodna z naszymi, socjalistycznymi normami i zasadami współzycia jest bezwzględność, urządzanie się kosztem innych i za wszelką cenę, wykorzystywanie pozycji służbowej dla załatwienia prywatnych interesów, łapownictwo i korupcja, protekcja i ku moterstwo, marnotrawstwo, alkoholizm.

Zawsze trzeba pamiętać o tym, że socjalistyczne stosunki międzyludzkie to „codzienna sprawiedliwość, to stosowanie jednakowej miary wobec wszystkich — miary nie słów lecz czynów.

Przywiązujemy wielką wagę do umacniania i doskonalenia naszego ludowego państwa. Zrobiliśmy w ostatnich latach niemało, aby pogłębić demokrację stosunków politycznych i społecznych, aby podnieść poziom działania władz i umocnić ich więź ze społeczeństwem. Dobre wyniki przyniosła reforma administracyjna i nowy podział terytorialny. Obecnie sprawą główną jest wewnętrzne umacnianie wszystkich ogniw i instytucji naszego życia politycznego i społecznego.

Wysuwają się tu na czoło następujące kierunki działania:

Po pierwsze — doskonalenie zintegrowanego centralnego zarządzania i planowania.

Po drugie — rozszerzanie kompetencji, umacnianie gospodarności i inicjatywy organizacji gospodarczych oraz władz terenowych.

Po trzecie — umacnianie pozycji i funkcji władz terenowych tak stanowiących, przed stawicielskich, jak i wykonawczych oraz rozwijanie kontroli społecznej.

Po czwarte — powszechna i konsekwentna realizacja praworządności, rzetelne wypełnianie obowiązków i mądre korzystanie z praw.

Doskonalenie zarządzania i planowania jest konieczne, aby zwiększyć trafność decyzji makroekonomicznych, aby przeciwdziałać partykularyzmowi i skutecznie realizować jednolitą — państwową a nie branżową — politykę w dziedzinie inwestycji, płac, cen, we wszystkich dziedzinach. Umocnieniu planowania i kierowania na szczeblu centralnym towarzyszyć powinno zwiększenie uprawnień ogniw podstawowych i władz terenowych.

Podstawą polityki naszej partii jest założenie, iż socjalistyczną Polskę buduje cały naród, partyjni i bezpartyjni, których łączy umiłowanie Ojczyzny i akceptacja socjalistycznej drogi rozwoju. Partia we współdziałaniu ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym przewodzi ogólnonarodowemu dziełu, jest jego motoryczną siłą.

Przyczynianie się do pomysłności Rzeczypospolitej to powinność nadrzędna i powszechna, której spełnienia nie godzi się uzależniać od jakichkolwiek warunków. Takie pojmowanie tej powinności przekazała nam najlepsza tradycja patriotyczna, tak rozumiemy postawy obywatelskie dziś — w ludowej ojczyźnie.

Odnosi się to także do sfery stosunków wyznaniowych, które w ludowa kształtuje w duchu jedności narodu, w oparciu o konstytucyjne zasady wolności sumienia i wyznania, tolerancji i wzajemnego szacunku.

W zespolonej ogólnonarodowej pracy jest miejsce na współdziałanie kościoła z państwem. W zasięgu tego współdziałania powinno znaleźć się wszystko, co służy rozwojowi Polski.

Zadania najbliższych lat wy magać będą konsekwentnego i zgodnego działania władz i społeczeństwa, wytrwałości i dyscypliny, poczucia odpowiedzialności — że nawet przy naj

lepszych przepisach prawnych nie do uniknięcia są spory pracownicze i sytuacje konfliktowe.

Polityka naszej partii i państwa na czoło zadań lat siedemdziesiątych wysunęła problemy lepszego zaspokojenia materialnych i duchowych potrzeb społeczeństwa drogą szybego rozwoju gospodarki i efektywniejszego wykorzystania naszych zasobów surowcowych i majątku narodowego. W osiągnięciu tych celów zasadniczym czynnikiem jest gospodarności i dobra praca każdego przedsiębiorstwa i warsztatu produkcyjnego, porządek i dyscyplina w każdym zakładzie pracy. Konieczne jest podnoszenie na coraz wyższy poziom organizacji pracy, doskonalenie działalności służb zaopatrzeniowych i pomocniczych, a także dyscypliny produkcji. Właściwy porządek i dyscyplina na pracy leży zarówno w interesie zakładu pracy, jak i samego pracownika.

Tymczasem wciąż obserwujemy naruszenia dyscypliny, strata czasu pracy powodowane spóźnieniami i nieusprawiedliwioną absencją, stawianiem się do pracy w stanie nietrzeźwym itp. Przeciwdziałanie tym zjawiskom wymaga bardziej zdecydowanego i konsekwentnego stosowania środków organizacyjnych i wychowawczych.

Z aprobatą i uznaniem — stwierdziła poseł Kwiatkowska — należy ocenić dotychczasowe przedsięwzięcia na polu wdrażania kodeksu. (PAP)

Kodeks Pracy umacnia idee socjalistycznego demokratyzmu wśród pracujących

Omówienie wystąpienia Tadeusza Rudolfa

Nowy system rozpatrywania sporów znacznie uprościł dochodzenie roszczeń, zbliżył organy orzekające do pracownika, zwiększył rolę samych pracowników w rozstrzygnięciu sporów.

Kodeks zniósł więc egzystencjalizm i działa coraz skuteczniej w kierunku umacniania socjalistycznych stosunków pracy. Jednak ta generalnie pozytywna ocena wdrożenia kodeksu nie oznacza, że proces ten można uważać za zakończony, a uzyskanie rezultatu za w pełni zadowalające. Na dalsze istnienie szereg płaszczyzn działania, w których skuteczność nowego prawa pracy mogłaby być — i powinna być — znacznie większa.

Działanie nowego prawa pracy powinno w znacznie szerszym niż dotychczas zakresie służyć zwiększeniu szeroko rozumianej efektywności gospodarowania. Tymczasem w zbyt wielu zakładach pracy, dostatecznej — na ogół — znajomości uprawnień wynikających z kodeksu, nie towarzyszy jeszcze pełne przestrzeganie ustanowionych tym kodeksem obowiązków pracowniczych, których spełnianie jest nieodzownym warunkiem wzrostu efektywności gospodarowania.

Nie tylko prawidłowe stosowanie prawa pracy, ale także właściwe pojmowanie interesu społecznego wymaga, aby była powszechnie przestrzegana

— wynikająca z Kodeksu Pracy — zasada, że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną i to wykonaną dobrze.

Minister poinformował, że rząd podejmuje i będzie nadal podejmował kompleksowe działania dla usprawnienia organizacji pracy i doskonalenia normowania pracy. W celu przeciwdziałania dalszemu wzrostowi godzin nadliczbowych, rząd zobowiązał resorty, w NPSG na rok bieżący, do działań zapobiegających zmniejszeniu liczby godzin nadliczbowych w 1978 r. do poziomu niższego niż w 1976 r.

W zakończeniu mówca stwierdził, że podstawowe zadanie polega obecnie na tym, by nadal doskonaląc i usprawniać codzienne funkcjonowanie prawa pracy jako regulatora stosunków społecznych w zakładach. Taki kierunek działania związany jest także ze wskazaniami II Krajowej Konferencji PZPR w sprawie dalszego pogłębiania i rozszerzania demokracji socjalistycznej oraz zwiększania aktywności samorządu robotniczego w zakładach pracy. (PAP)

Omówienie wystąpienia Ewy Kwiatkowskiej

Kodeks uchwalony w 1974 r. — podkreśliła na wstępie poseł Ewa Kwiatkowska — odgrywa i nadal będzie odgrywać istotną rolę w całokształcie naszej polityki społeczno-gospodarczej. Dotyczy on bowiem bezpośrednio wszystkich pracowników, a zarazem najżywniejszych interesów państwa i gospodarki.

Rozwiązania kodeksu wyrażają idee rozwoju naszego systemu społeczno-gospodarczego i socjalistycznego prawa. Zbudowany na założeniu nierozdzielności praw i obowiązków pracowniczych oraz odpowiedzialności kierownictwa zakładów za wykroczenia przeciwko prawom pracowników, Kodeks Pracy rozwija i umacnia idee socjalistycznego demokratyzmu, równości ludzi, trud fizyczny i pracy umysłowej, gospodarności i bezpieczeństwa socjalnego.

Podporządkowanie rozwiązań kodeksu takim naczelnym zasadom sprawiło, że reguluje on stosunki pracy w sposób nowatorski, uwzględniający już osiągnięte zdobycze i możliwości socjalizmu oraz potrzeby życia gospodarczego.

Niezależnie od tych aspektów o zasadniczym znaczeniu społecznym

politycznym, pełne umormowanie prawne w postaci wielkiego aktu kodyfikacji całości stosunków pracy stało się doniosłym wydarzeniem w procesie tworzenia i porządkowania prawa Polski Ludowej.

Przypominając, że w ubiegłym roku sejmowe komisje: Pracy i Spraw Socjalnych, Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Prac Ustawodawczych oceniły realizację zasad Kodeksu Pracy, posłanka przedstawiła spostrzeżenia komisji i oparte na przeprowadzonych za pośrednictwem kilkunastu wojewódzkich zespołów poselskich badaniach w terenie i na analizach materiałów przekazanych przez zainteresowane resorty, organizacje i instytucje.

Komisje wysoko oceniły trafność i przydatność zawartych w kodeksie umormowań tak z punktu widzenia ochrony praw pracowniczych, jak i interesów zakładów pracy. Dotychczasowy przebieg jego realizacji w zakładach pracy należy uznać za prawidłowy. Pozytywnie oceniane jest wprowadzenie nowych i jednolitych umormowań dotyczących szeregu uprawnień pracowników.

Nastąpiła widoczna poprawa praworządności w stosunkach pracy, zwłaszcza w dużych zakładach, dysponujących wyższymi kwalifikowanymi służbami pracowniczymi i obsługą prawną.

Jest zrozumiałe — kontynuowa-

Rady narodowe ważną płaszczyzną współdziałania władzy i obywateli

Omówienie wystąpienia Edwarda Babiucha

Podkreślając szczególnie ważne miejsce, jakie w systemie społeczno-politycznym PRL zajmują rady narodowe, mówca przypomniał, że kojarzą one w swej działalności przedstawicielskie, samorządowe i bezpośrednie formy demokracji socjalistycznej. Stanowią płaszczyznę współuczestnictwa ludzi pracy w rządzeniu, stałego i konstruktywnego współdziałania i dialogu władzy i obywateli.

Przeprowadzone w latach 1972 — 75 reformy terenowych organów władzy i administracji oraz terytorialnego podziału kraju wywarły pozytywny wpływ na funkcjonowanie rad narodowych i administracji terenowej, na rozwój społeczno-gospodarczy regionów, na warunki życia ludności. Na stąpił awans gospodarczy i kulturalny gmin, których jest obecnie 2 070 (z czego 537 tworzy wspólne z sąsiednimi miastami organy władzy i administracji). W gminach osiedla się coraz więcej wykwalifikowanych specjalistów. Umacnia się wspólne działanie wszystkich instytucji w gminie i wszystkich obywateli na rzecz przyspieszenia rozwoju, a zwłaszcza postępu w produkcji rolnej. W okresie niespełna 3 lat większość nowych województw osiągnęła pomyslnie efekty gospodarcze, wzbogaciła się w urządzenia infrastruktury komunalnej, socjalnej i kulturalnej.

Nastąpił pewien postęp w dziedzinie obsługi obywateli, a w gminie — spraw dotyczących warsztatu produkcyjnego rolników. Postęp ten jednak nie jest jeszcze w pełni zadowalający. Administracja terenowa musi jeszcze uczynić niemało dla usprawnienia swojej pracy. Wymaga to przede wszystkim skutecznego eliminowania przejawów biurokratyzmu, ograniczenia sprawozdawczości i korespondencji, pogłębiania kontroli.

Po omówieniu działalności Rady Państwa wynikającej ze zwierzchniego nadzoru nad radami narodowymi, Edward Babiuch wskazał na pozytywne zjawiska w pracy rad w ostatnim czasie, zwracając m. in. uwagę na wzbogacenie tematyki sesji rad, na których po-

dejmuje się dziś więcej spraw wynikających z autentycznych potrzeb terenu. Stwierdził przy tym, że nie wszystkie jeszcze rady narodowe pracują z należytą aktywnością. Istnieje potrzeba systematycznego zwiększania roli sesji rad. Trzeba dążyć do tego, aby komisje rad uczynić bardziej skutecznym instrumentem kontroli i doskonalenia pracy aparatu wykonawczego, mobilizacji społeczeństwa do podnoszenia gospodarności, prawidłowego kształtowania stosunków między władzą a obywatelami. Zwiększenia wymaga koordynacyjna rola rad narodowych w stosunku do kluczowych zakładów przemysłowych, w takich kwestiach, jak ochrona środowiska, wpływ tych zakładów na warunki życia lokalnej społeczności, uczestnictwo w budownictwie mieszkaniowym, komunalnym, w działalności kulturalnej i socjalnej.

Pozycja i aurytet radnych oraz ich aktywność to niezwykle istotny czynnik demokracji socjalistycznej. Radni stąpają podstawowego zgłosili w ciągu roku ponad 31 000 interpelacji. Radni więcej spotkali się ponad 42 000 razy z wyborcami, a efektem tego było ponad 30 000 przyjętych wniosków. W miastach utrzymała się praktyka dyżurów radnych.

W imieniu Rady Państwa za stepsza przewodniczącego Rady złożył serdeczne podziękowanie radnym obecnej kadencji, którzy wcielali w życie założenia reformy władz terenowych.

Wiele uwagi poświęcił mówca problematyce bezpośrednich kontaktów rad narodowych z samorządowymi organami. Samorząd osiedlowy, wiejski i spółdzielczy powinien stawać się coraz ważniejszą bazą działania dla rad narodowych. Z jego doświadczeń, rady powinny szerzej czerpać inspirację dla swojej działalności, z nim konsultować projekty ważniejszych uchwał, na nim opierać kontrolę społeczną. Trzeba pełniej wykorzystywać możliwość przekazywania samorządowi uprawnień do rozpatrywania niektórych spraw w imieniu rady narodowej.

Mówiąc o występujących jeszcze wadliwościach w stylu pracy rad i o trudnościach, na jakie one na pewno będą — zastępca przewodniczącego Rady Państwa powiedział,

że z tego punktu widzenia najważniejsze wydaje się pogłębianie inspiratorskich i kontrolnych funkcji rad. W pracach sesji i komisji niezbędny jest klimat obywatelskiej dyskusji, który pozwoli na ujawnienie i zanalizowanie wszystkich problemów i możliwości, klimat który sprzyja rzetelnej krytyce występujących słabości i poszukiwaniu optymalnych rozwiązań.

Nawiązując do inicjatywy Edwarda Gierka na II Krajowej Konferencji PZPR o potrzebie powołania komitetów kontroli społecznej przy radach narodowych, mówca stwierdził, że Rada Państwa podejmie odpowiednie przedsięwzięcia w związku z tą ważną społeczną sprawą.

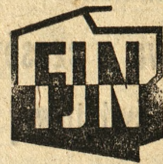
Nie ma innej możliwości — kontynuował E. Babiuch — wyzwalania olbrzymich rezerw i inicjatyw, pomysłowości i patriotycznej ofiarności w naszym społeczeństwie, jak aktywizacja wszystkich form demokracji socjalistycznej, a zwłaszcza rad narodowych i samorządu społecznego.

II Krajowa Konferencja PZPR zaleciła dalsze umacnianie rad narodowych. Niezbędne jest rozszerzanie sfery spraw, które będą rozstrzygane przez rady. Omawiając zadania rad w różnych dziedzinach w realizacji programu stałej poprawy materialnych i kulturalnych warunków bytu społeczeństwa, E. Babiuch wskazał m. in., na znaczenie poprawy pracy handlu, podporządkowanego władzom terenowym.

W doskonaleniu pracy gminnych rad narodowych pierwszoplanowe znaczenie ma zwiększenie ich aktywnego wpływu na rozwój produkcji rolnej. Chodzi m. in. o racjonalną gospodarkę ziemią oraz o usprawnienia dostaw produkcji rolnej i całej produkcyjnej obsługi rolników.

Za 10 dni ludność miast i wsi naszego kraju dokona wyborów rad narodowych stołnic podstawowego. Wśród wielomilionowej rzeszy obywateli w wyborach weźmie udział kilkaset tysięcy młodzieży, która po raz pierwszy skorzysta z praw wyborczych. Mówca wyraził przekonanie, że akt wyborczy będzie wyrazem poparcia dla platformy wyborczej i kandydatów FJN.

Rada Państwa PRL — stwierdził mówca w zakończeniu — będzie konsekwentnie działać na rzecz dalszego umacniania aurytetu rad narodowych w służbie socjalistycznej ojczyzny. (PAP)



Najważniejsza teraz na wsi jest intensyfikacja produkcji rolnej. Sam już mam gospodarstwo specjalistyczne. Wybudowałem w ubiegłym roku chlewnię na 130 sztuk trzody. Dziś trzymam tam 133 sztuki. Już cztery wycieczki były oglądać ten budynek. Kontraktuję bekony dla Zakładów Mięsnych w Kościanie. Sąsiedzi w mojej wsi — a jest tu przeszło 60 domostw — w większości uważają, że specjalizacja, to słuszną drogą. Ta kicha, co by się mogli wyspecjalizować, jest kilkunastu; w moje ślady dotąd poszło trzech.

Jakie z tego korzyści? — Po pierwsze mniej pracy przy oprzągnięciu inwentarza. Dawniej trzeba było każdej gadzie nie dawać co innego, a teraz mam tylko świnki i jeden kościół. Lżej w robocie także dla tego, że moja chlewnia zmchanizowana. No i można produkcję na wielką skalę rozwijać, kiedy się ma na to miejsce i pasze.



MÓWIĄ NASI KANDYDACI

Co do produkcji roślinnej, to jako radny — jeśli znów mnie wybiorą — starać się będę o jak najlepsze odmiany ziarna siewnego i sadzeniaków, bo teraz każdy rolnik wie, jak bardzo plon zależy od dobrej odmiany. A nie zawsze mamy do tych najlepszych odmian swobodny dostęp.

Byłem już radnym trzy kadencje i doskonale widzę, jak różnie teraz znaczenie gminy. Co mógł dawniej człowiek załatwić w gromadzie czy gminie, gdy były powiaty? Prawie z każdą urzędową sprawą trzeba było jeździć do Leszna. Dziś naczelnik ma takie uprawnienia, że niemal wszystko, co się tyczy rolnictwa, może załatwić od ręki. I to jest dobre. A przez to my, radni, też się większym powa-



Fot. — T. Talarczyk

żaniem cieszymy, bo kiedy na sesji czy zebraniu zabieramy głos w słusznej sprawie, to zawsze należy odpowiedź od władzy gminy dostanemy. (tt)

Mówił STEFAN MACKOWIAK — rolnik indywidualny z Hersztupowa, w gminie Krzemieniewo w woj. leszczyńskim, kandydat na radnego GRN. Członek ZSL.

Jeden dzień w „Megasamie“

Dziesiątki ton, tysiące złotych

Do sklepu przyjechałem przed godziną szóstą. Pracujemy od 5.15 — informuje zastępca kierownika — za nami pierwsze dostawy. Odebraliśmy już 1950 litrów mleka i śmietany z Kombinatu PGO w Naramowicach, 5000 butelek i 600 kilogramów chleba. Są pracownicy, którzy wychodzą z domu o czwartę, by zdążyć na czas. Mają kłopoty z dojazdem, a jednak rzadko ktoś się spóźnia.

Klienci wchodzą do sklepu punktualnie. Niektórzy bardzo się spieszą, mają — co za użyciem — swoje stałe trasy między półkami. Gdzieś nie muszą, nie zaglądają. Co kupują? Przeważnie podstawowe artykuły spożywcze: mleko, masło, pieczywo na śniadanie. W sklepie jest cicho i spokojnie, rano klienci są na ogół małomówni.

Zatrzymuje się przy stoisku z nabiałem. Sprzedawczyni rozcina orzechkami opakowania z serkiem homogenizowanym. Pierwsze, drugie, po przeszło godzinie — siedemset dwudzieste. Palce powoli odnawiają posłuszeństwo. Tak jest codziennie, a trzeba uważać, by prosto ciąć, bo lekko otwartego opakowania klient nie chce kupić. Dla techniki druga tutaj otwarta; sądzę, że wystarczy proste urządzenie, co w rodzaju noża do przycinania fotografii.

Rozmowę naszą przerywa klient, trochę zdenerwowany. — Dlaczego nie ma dzisiaj jogurtu? — Jest, tam, na drugiej półce — wyjaśnia sprzedawczyni. Takich, którzy czegoś nie zauważają, jest więcej. Jedni pytają grzecznie, drudzy nie kryją niezadowolenia, od razu chcą rozmawiać z kierownikami.

Trzeba uzupełnić wybór pieczywa — informuje sprzedawczyni. Po chwili z magazynu wyjeżdża wózek pełen chleba. Trudno pomiędzy kupującymi swobodnie manewrować. Owszem, są w sklepie specjalne pojemniki na kółkach, ale bezużyteczne. Nie wytrzymują w transporcie obciążenia. Projektant przewidywał, że w tych właśnie pojemnikach chleb docierać będzie do sklepu prosto z piekarni. Myśl dobra, wykonanie — złe. Urządzenie, które miało ułatwić pracę pełni funkcję półek, na które kilkanaście razy dziennie — jak dawniej — dwójka się z magazynu chleba.

O godzinie 9 mniej klientów w dziale ogólnospożywczym, więcej w mięsnym. Sprzedawczyni wykorzystują to i uzupełniają wybór towarów na półkach. Kończy się pierwsza dostawa wody „Grodziskiej” — 50 pojemników trafia bezpośrednio z samochodu do sklepu. Klienci już czekają, niektórzy kupują po kilka butelek. Po 40 minutach pojemniki są puste.

Na zapleczu korytarz obstawiony butelkami po piwie „Wrocławskim”. Producent wstrzymał dostawę, a pustych butelek odebrać nie chce. Z innymi opakowaniami zwróconymi na ogół nie ma kłopotów, choć każdego dnia skupuje się je lub wymienia za kilkadziesiąt tysięcy złotych. Na zapleczu jest chłodno. Bez przerwy są otwarte drzwi, trwa rozładunek towarów. Samochody podjeżdżają jeden za drugim. Bywa często, że kierowcy i konwojenci muszą czekać w kolejce. Drzwi są wąskie.

Dokończenie na str. 4.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Od tamtych lat nie ma ucieczki. Wspomnienia jawią się w różnych momentach obecnej rzeczywistości. Czasami wywołuje je widok wesoło bawiących się dzieci, innym razem znajome ulice miasta. Niechciane tkwią w pamięci a czas nie zdołał stępić prawdy o życiu za oświęcimskimi drutami kolca stymy.

Zawodna zwykle pamięć i w tym przypadku może pomylić koniec jesieni z początkiem zimy, sobotę z niedzielą lub godzinę ale nie przeinaczy faktów. Zbyt mocno są one wplecione w życiorysy ludzi, którzy przeżyli tamten okres. Dla tego rozdziału w ich życiu nigdy nie nadejdzie całkowite zapomnienie. Bo nie ma odwrotu z przebytej drogi przez hitlerowski obóz koncentracyjny Auschwitz — Birkenau (Oświęcim — Brzezinka). Dzisiaj, 27 stycznia, miały 33 rocznica jego oswobodzenia przez Armię Radziecką.

☆

Niedziela. Wczesny, zimowy ranek. W baraku było jeszcze mroczno. Leżałam na pryczy i nie mogłam pozbyc się myśli, że dzisiaj nie ominie nas Block Sperre**). Spojrzałam na skulone wokół współwięźniarki. Z ich twarzy nie wyczytałam strachu. Niektóre zresztą spały, inne szeptem rozmawiały. Nie słyszałam o czym mówią, choć znajdowały się w za-

sięgu mojej wyciągniętej ręki. W baraku, jak zwykle, kiedy przebywały w nim wszystkie więźniarki panowała wrzawa.

Dzisiaj starałam się wyciągnąć zdrtwiałe nogi spod leżącej na nich Hanka. Obudziła się natychmiast i również usiłowała zna-

łać za wszelką cenę odsunąć nieuniknione. Jeśli nie stanie się to dzisiaj — rozważałam — i tak nas nie minie w następną niedzielę. Moje rozmyślenia przerwała znova Hanka:

— Cemu nie śpisz?
— Nie mam nastroju.

Wtedy ona wpiła się paznokciami w moje ramie i

W 33 rocznicę oswobodzenia Auschwitz-Oświęcim

BLOKADA

leżę dla siebie nieco więcej miejsca. Na próżno, gdyż pozostałe „numery” także zaczęły się podnosić. Powstało zamieszanie. Prycza niewielka a nas dziesięć. Wreszcie po dłuższej chwili jakoś się ułożyłyśmy. Ciszę przerwała Hanka.

— Przyjdą dzisiaj? — spytała.

— Przestań — prawie krzyknęła Zosia i dalej już nieco spokojniej powiedziała:

— Staraj się zasnąć, to przecież wyjątkowa okazja, abyś w dzień mogła wypocząć.

Teraz już wiedziałam, że i one myślą o tym samym i boją się tak, jak ja. Przy mknęłam powieki, chcia-

nienaturalnym głosem stwierdziła:

— To stanie się dzisiaj.

Nie zdążyłam zareagować, gdyż uprzedziła mnie Zosia.

— Dzisiaj nie będzie łapanki, ja to czuję.

Na chwilę znów zamknęłyśmy. Czułam, jak opanowywał nas coraz większy strach.

— Helenko — szepnęłam.

Najstarsza z nas, lubiana za swoje nieustanne dodawanie nam otuchy, uniosła lekko głowę.

— Dlaczego wciąż o tym mówicie? — odezwała się po raz pierwszy tego ranka.

Nikt jej nie odpowiedział. Chciałam obrócić się na dru-

gi bok, kiedy Zosia krzyknęła:

— Słyszycie?

Zamaryśmy w bezruchu.

— Zdawało ci się — próbowała ją uspokoić Hanka.

— Nie — stanowczo zaprzeczyła Zosia — słyszałam warkot silników.

Raptem wszystkie równo

czesznie siadłyśmy na pryczy. Ciasnota powodowała, że niechcący popychałyśmy jedną drugą i wtedy w tym zamieszaniu usłyszałyśmy otwieranie drzwi wejściowych do baraku.

— Idą — histerycznie krzyknęła Zosia.

— Cicho, cicho — uspokajała Helenka i wychyliła się z pryczy, lecz natychmiast wsunęła się na nią z powrotem.

Wtedy do baraku wtargnęło kilkadziesiąt SS-manów. Rozbiegli się po wąskich korytarzach między pryczami. Wrzeszczeli „Ruhe***”) „Liegen****”). Na szarych znajdowała się na końcu jednego z korytarzy. Tutaj — pomyślałam

— stanie się to najpóźniej. Zdażyliśmy jeszcze owinąć głowy chustkami, kiedy z drugiego końca baraku dobiegł nas przeraźliwy płacz. Nieludsko wystraszone czekałyśmy w milczeniu. Wrzask SS-manów mieszał się z krzykiem kobiet, skazanych na śmierć. Nie brońmy się, bo opór na nie by się zdał. Niektórzy SS-mani siłą ściągali z pryczy wybrane na chybił trafił kobiety. Inni, bijąc i popychając, wyprowadzali przed barak. Tam ładowali do pilnowanych także przez SS-manów — samochodów ciężarowych.

— Kolej na nas — zbiełymi ze strachu wargami wyszeptwała Zosia.

Kilku SS-manów znalazło się tuż obok naszej pryczy. Patrzyłam jak z sąsiedniej korytarza wychyliły dwie kobiety, a potem kiedy już je z korytarza zabrali inni, odwrócili się w naszym kierunku. Przede mną stanął jeden z nich. Poczulałam mocne uderzenie w twarz. Zrobiło mi się słabo. Wtem zobaczyłam, jak ten sam SS-man bije Helenkę po głowie. Potem kolbą karabinu usiłował zepchnąć ją z pryczy. Z czerwona od krwi twarzą wyglądała nie samowicie. Zanim dotarło do mej świadomości, że chce zabrać Helenkę do krematorium z daleka usłyszałam „Fertig****”). SS-man zgnęający się nad Helenką nagle ją puścił, wyciągnął

karabin spod jej ciała i pobiegł w kierunku drzwi.

Wkrótce dobiegły ogłosy odjeżdżających samochodów. W baraku zrobiło się jeszcze głębiej. Przerażone więźniarki płakały, wymieniały imiona i numery tych, dla których śmierć w piecach krematoryjnych stała się dzisiaj faktem.

— Poszli — drżącym głosem powiedziała Zosia.

Helenka się poruszyła i wyszeptwała:

— Udało mi się.

— Leż cicho, może zdobędę trochę wody, to ci zmniejszy krew.

— Nie, zostań — poprosiła — oni mogą wrócić.

— Dokąd idziesz? — zwróciłam się do Zosi.

— Muszę się dowiedzieć, czy nie zabrali Krystyny.

Nie oponowałam, wiedziałam, że obie pochodzą z tego samego miasta, z Radomia, znają się od dziecka.

Właśnie miałam i ja zejść z pryczy, gdy Hanka dała mi znak oczami. Spojrzałam na Helenkę i już wiedziałam.

Umarła w nocy. Zosia czuwała przy niej. Obudziła nas, kiedy Helenka zamykała oczy.

ANNA SIEKIERKA

*) blokada baraku
**) spokój
***) leżeć
****) koniec.

Posiedzenie Sejmu

Dokończenie ze str. 1

Rady Państwa o działalności rad narodowych.

Sejm podkreślił doniosłe znaczenie przedstawionych w wystąpieniu Edwarda Gierka podstawowych problemów rozwoju naszego kraju i wyników II Krajowej Konferencji PZPR oraz wezwał wszystkich ludzi pracy do realizacji zadań, wynikających ze wskazań II Krajowej Konferencji.

Nawiązując do zbliżających się wyborów do rad narodowych stopnia przedstawicielstwa Sejm wyraził przekonanie, że w przebiegu aktu wyborczego manifestuje się polityczna jedność narodu polskiego.

Sejm przystąpił do kolejnego punktu porządku dziennego — debaty na temat wdrażania Kodeksu Pracy.

Informację w tej sprawie przedstawił Sejmowi minister pracy, płac i spraw społecznych — Tadeusz Rudolf.

(Omówienie wystąpienia na str. 2).

Z kolei poseł Ewa Kwiatkowska (PZPR) przedstawiła sprawozdanie Komisji: Pracy i Spraw Socjalnych. Prac Usta wodawczych oraz Soraw Wew netrznych i Wymiaru Sorawie dliwości o wdrażaniu Kodeksu Pracy.

(Omówienie wystąpienia na str. 2).

Ocenę i wnioski zawarte w sprawozdaniu trzech komisji sejmowych zostały wzbogaczone w dyskusji poselskiej. Posłowie potwierdzili doniosłość kodeksu pracy dla umacniania socjalistycznych stosunków społecznych w naszym kraju, znaczenie tej ustawy dla podnoszenia poziomu świadomości prawnej ludzi pracy, praktyczną rolę tego prawa, z którym styka się najczęściej dorosła, aktywna zawodowo część naszego społeczeństwa.

Posłowie zwracali uwagę przede wszystkim na te odcinki życia w zakładach, na

których nie w pełni jeszcze wykorzystuje się możliwości, jakie dają unormowania kodeksu.

Po zakończeniu dyskusji Sejm przyjął do aprobaty wiadomości dotychczasowe działania rządu i CRZZ na rzecz wdrażania zasad Kodeksu Pracy. W uchwale Sejmu wyraża się przekonanie, że nie odnowym warunkiem dalszego rozwoju i umacniania socjalistycznych stosunków pracy jest pełne i konsekwentne przestrzeganie norm kodeksu, określających tak prawa jak i obowiązki pracowników oraz zakładów pracy. Służyć to powinno podnoszeniu jakości i efektywności gospodarowania, umacnianiu rangi dobrej roboty i twórczej inicjatywy, dyscypliny i współodpowiedzialności.

Kolejny punkt porządku dziennego dotyczył zmiany w składzie Rady Ministrów.

Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz powiedział, że w związku z koniecznością dokonania zmian w podziale pracy pomiędzy członkami Prezydium Rządu oraz mając na uwadze prośbę wiceprezesa Rady Ministrów Józefa Teichmy o zwolnienie go z pełnienia jednocześnie funkcji ministra kultury i sztuki — zwraca się do Sejmu o odwołanie J. Teichmy ze stanowiska ministra tego resortu. Premier wyraził mu jednocześnie podziękowanie za do brą i ofiarną pracę na tym stanowisku. P. Jaroszewicz stwierdził, że kandydaturę na urząd ministra kultury i sztuki przedstawi Sejmowi w terminie późniejszym.

Sejm podjął uchwałę w sprawie odwołania Józefa Teichmy ze stanowiska ministra kultury i sztuki z zachowaniem dotychczas zajmowanego przez niego stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów.

Izba dokonała zmian w składzie osobowym Komisji Sejmowej.

Na zakończenie posiedzenia podjęto uchwałę w sprawie zamknięcia sesji Sejmu. (PAP)

Wspomnienia L. Breźniewa z czasów II wojny światowej

Leonid Breźniew udostępnił redakcji czasopisma „Nowy Mir” swoje zapiski z lat Wielkiej Wojny Narodowej, mówiące o walkach na Małej Ziemi, będącej częścią Półwyspu Tamarskiego. Na tym niewielkim przyczółku pod Noworosijskiem (nad Morzem Czarnym) bronili się bohaterowie radzieckie oddziały odcięte ze wszystkich stron przez wojska hitlerowskie. Jak informuje agencja TASS, „zapiski” ukazują się w lutym numerze miesięcznika „Nowy Mir”. (PAP)

Potrójna porażka rządu W. Brytanii

Rząd brytyjski wpadł w zasadzkę, przygotowaną w parlamencie przez konserwatystów i poniósł trzy ciężkie porażki w głosowaniu na temat projektu ustawy o autonomii dla Szkocji. Konserwatyści, wspomagani przez kilku posłów laburzystowskich — przeciwników zwiększenia tej autonomii, uchwalił w Izbie Gmin za sadzkę, że w referendum akceptującym zmiany konstytucyjne w Szkocji za ich przyjęciem powinno wypowiedzieć się co najmniej 40 procent wyborców, żeby mogły one wejść w życie. W przeciwnym razie cały projekt powinien zostać odrzucony. (PAP)

Koncerty ze społeczną tradycją

Sto pięćdziesiąty — „Poznański”

Pierwszy Koncert Poznański, zrodzony z inicjatywy redakcji „Expressu”, a starannie (jak wszystkie następne) przygotowany przez Państwowy Filharmonię w Poznaniu i Wojewódzka Radę Związków Zawodowych, odbył się przed szesnastą laty — 5 stycznia 1962 roku. Jak się okazało, data ta otworzyła pewien znaczący rozdział w muzycznym życiu stolicy Wielkopolski. Jego myśl przewodnią stanowiło upowszechnianie muzyki wśród załóg poznańskich zakładów pracy.

W najbliższą sobotę — 28 stycznia (powtórzenie — w niedzielę) — Aula Uniwersytecka zapelni się słuchaczami 150. Koncertu Poznańskiego. Filharmoniczna orkiestra symfoniczna pod batutą Renarda Czajkowskiego, Chór Akademicki UAM (przygotowany przez Stanisława Kulczyńskiego) i znakomita śpiewaczka Bogna Sokorska przedstawia dzieła G. Rossiniego, W. A. Mozarta, R. Giera, A. Borodina i J. Straussa. Stosowna to okazja do sporządzenia krótkiego choćby bilansu tej jakże popularnej wśród poznańskich imprezy.

Zrodził się Koncert Poznański za dyrykcji Roberta Szymanowskiego, który — podobnie jak poprzednie — spotkał się z wielkim powodzeniem. Zdzisław Szostak i Renard Czajkowski — przyznali się do ich rozwoju, traktując je jako szczególnie rodzaj dorobek artystyczny i popularyzatorski placówki.

Reguła są koncerty symfoniczne z udziałem solistów, ale ta stała forma przeplatają inne występy — chóralne, kameralne, recitale, montaż muzyki poezji i baletu. Od dwóch sezonów oprócz tzw. wieczorów zwyczajnych (odbываia się raz w miesiącu — w sobotę, powtarzane są w niedzielę) wprowadziły się koncerty nadzwyczajne (tylko w sobotę) będące powtórzeniami nagrań z koncertów muzycznych spotkań piątkowych, abonamentowych.

Swoiste zwierciadło rozwoju Koncertów Poznańskich stanowi ich repertuar. Początkowo obejmujący muzykę zwaną popularną (Gershwin, Strausowie, Moniuszko), z biegiem lat zawiera pozycje coraz trudniejsze, co wcale nie znaczy (potwierdza zapewne stały bywalec imprez) — mniej interesujące. W ciągu 16 lat przedstawiono bodaj większość tw. obiegowego repertuaru filharmonicznego — koncerty i symfonie Mozarta, Beethovena, Brahmsa, Liszta, Czajkowskiego, koncerty fortepianowe Chopina, skrypcowe — Wieniawskiego i Szymanowskiego, wspaniałe dzieła oratoryjne Beethovena, Mozarta, Estrada Koncertów Poznańskich była miejscem polskich prawników: estradowego — onery Czysta „Kynolog w rozterce” i Cimarosa „Il maestro di capella”.

Na liście wykonawców znalazła się wszyscy wybitni soliści mieszkający w Poznaniu, a także sporo czołowych artystów z całego kraju, m. in. K. Szostek-Radkowska, S. Woytowicz, W. Wilkowska, A. Holski, B. Ladosz, W. Ochman, B. Pankowski, K. A. Kulka; aktorzy — Z. Kucówna, A. Bardini, A. Hamszkiwicz, G. Holubek. Słuchacze oklaskiwali też często chóry i UAM, jak również gości zagranicznych. Nie sposób było w wykonawcach, nie wspomnieć o autorze interesujących prefekcji przybliżających publiczności — reprezentantom ponad 80 fabryk, zakładów, przedsiębiorstw i instytucji poznańskich — twórcy i ich autorów na tle poszczególnych epok historycznych i kulturalnych — Wiesław Kiserze. A skoro o publiczności mowa — obliczono, iż 150 Koncertów Poznańskich weszło chała (wielokrotnie) milionów osób! Obecnie liczbę posiadaczy rocznych abonamentów przekracza 900.

150 muzyczne spotkanie odbywa się w ramach galowych koncertów z okazji 30-lecia działalności Filharmonii, o których „głosno” w muzycznej Polsce. (wig)

Sport-sport

Polska — Japonia 26:21 (13:13)

Pierwsze zwycięstwo szczypiornistów

W hali Broendy nastąpiła uroczysta inauguracja IX mistrzostw świata w piłce ręcznej mężczyzn. Spotkały się tu drużyny walczące w eliminacyjnej grupie „D”: Polska z Japonią i Szwecją z Bułgarią.

Reprezentacja Polskiego niezwyciężenie zwyciężyła nad Japonią 26:21 (13:13). Początek pojedynku należał do białoczerwonych, którzy ze strzałów Garpieła i Kulczyńskiego objęli prowadzenie 2:0, a później prowadził jeszcze 5:4. Od tej chwili zaczęły się na boisku dziać dziwne rzeczy. Przeciwnik z impetem zaatakował, a Polacy dali się zastoczyć niekiedy nowocześnie. Japonczycy przejęli inicjatywę, górowali refleksami i szybkością, a przede wszystkim gra kolektywną. Na si zawodnicy próbowali szukać ratunku w zespołowych akcjach, ale po fałszywych atakach Japonii w 25 min. objęli oni prowadzenie 13:9. Trener Stanisław Majorek wprowadził do gry rezerwowego bramkarza Mieczysława Wojczaka, na

miejsce bezradnego chwila Andrzej Szymczaka. Ostatnie 6 minut pierwszej połowy, to znacznie lepsza postawa białoczerwonych, którym pewna gra Wojczaka pomogła nabrać zdecydowania i skuteczności. Klempel, Brzozowski, Kulczeka i Przybysz zdobyli bramki z kontratakami i stan meczu w 26 min. był już 13:13.

Po przerwie Japonczycy przez 10 min. byli jeszcze równorzędni mi partnerami, a faworytem nie dopisywało szczęście. Kolejno Klempel, Brzozowski trafili w słupki, Przybysz w poprzeczkę, a Kulczyński będąc sam na sam z bramkarzem, rzucił w ręce Fukui. W 40 min. po strzałach Brzozowskiego i Przybysza wynik był 21:17 dla Polaków i wreszcie skończyła się nerwowość naszego zespołu. Końcówka meczu należała do Polaków, którzy spotkanie zakończyli różnicą pięciu bramek.

W drugim meczu grupy D Szwecja wygrała z Bułgarią 31:16 (14:10). (PAP)

Przed narciarskimi MŚ

Polożona przepięknie w Alpach sportowa miejscowość Garmisch-Partenkirchen, gdzie od 28 stycznia do 5 lutego br. odbędą się narciarskie mistrzostwa świata, przygotowuje się na przyjęcie sportowców i gości z różnych stron kuli ziemskiej. Zawody odbywać się będą w kilku konkurencjach alpejskich: zjazd, slalom-gigant oraz slalom specjalny.

Na mistrzostwa zapowiedziało swój przyjazd m. in. 350 dziennikarzy gazet i czasopism, 150 fotoreporterów oraz 100 komentatorów z 28 stacji telewizyjnych i 24 radiowych. (c)



Na zdjęciu: olimpijska trasa ze szczytu Kreuzeck (2 629 m n.p.m.), na której o palmę pierwszeństwa walczyć będą panie w konkurencji zjazdów.

Fot. — INP

Czekamy na dobrą grę koszykarzy Lecha

Po dwóch meczach wyjazdowych w Rzeszowie i Lublinie, gdzie koszykarze Lecha doznali porażek z Resovią i Startem, w sobotę i niedzielę wystąpią oni przed własną publicznością. Sobotnim przeciwnikiem koszykarzy będzie zespół krakowskiej Wisły na tymczasie w niedzielny meczu ko szycarce Baildonu z Katowic.

W chwili obecnej sytuacja Lecha nie jest najlepsza. Poznańska drużyna znalazła się na przedostatniej pozycji w tabeli. Właściciele nie reprezentują w obecnych rozgrywkach najwyższej formy tak, że odniesienie zwycięstwa leży w granicach możliwości poznańskiej drużyny pod warunkiem, że przystąpi do spotkania w pełni zmobilizowana. Zespół z Katowic nie tak dawno spotkał się z Lechem i zszedł z boiska pokonany.

Liczymy więc, że po sobotnio-niedzielnym meczu konto punktowe lechitów powiększy się o komplet punktów tak potrzebnych do zapoczątkowania wędrowki zespołu w górę tabeli. (kar)

KOSZYKÓWKA KOBIET

TURNIEJ W PABIANICACH

Olimpia — Polonia	75:79 (42:34)
Włókniarz — Stomil	73:85 (31:45)
Lech — Stal	81:68 (39:29)

TABELA ZESPOŁÓW

WALCZĄCYCH O MIEJSCA 5-10		
5. Lech	20 29	1520:1464
6. Stal	20 29	1471:1635
7. Polonia	20 28	1446:1608
8. Włókniarz	20 27	1361:1477
9. Stomil	20 25	1358:1643
10. Olimpia	20 24	1496:1647 (STS)

Brawa dla polskich laskarzy

Do stolicy Austrii na halowy Turniej 6 Narodów w hokeju na trawie reprezentacja Polski wybrała się bynajmniej nie po sukcesy. Wszak Walia, to chyba po Szkocji najsilniejsza z drużyn brytyjskich, Szwajcaria — czołowa europejska, Austria — czyniła stałe postępy (w ubiegłym roku wygrała nawet z Holandią), a Belgia i Francja to także nie ułomki. W olbrzymiej Hali Miejskiej Wiednia panowała zgodna opinia: poza RFN, Holandią i Szkocją na Turniej 6 Narodów stawili się wszyscy liczący się w halowym hokeju na naszym kontynencie.

Nasi zawodnicy sprawili jednak miłą niespodziankę, zajmując zdecydowanie pierwsze miejsce i wykręcając wszystkie spotkania (około: z Austrią 5:3 (4:1), z Walią 9:6 (3:2), ze Szwajcarią 5:4 (2:1), z Belgią 7:6 (2:3) oraz z Francją 11:0 (3:5)). Sukces białoczerwonych ocenę należy wysoko, jako największy w hali w historii naszego hokeja.

Reprezentacja grała zasadniczo

dzielnymi szóstkami. W skład pierwszej wchodził: Kubacki — Jerzy Wybieralski (zdobył 8 bramek), Bak (7), Mysliwiec (2), Józef Wybieralski (8) i Merlinger (4), a w drugiej: Józef Bak — Mikina (0), Krus (4), Wybieralski (4), Mielnicki (3) i Andrzejczak (1). O lepszej postawie pierwszego świadczą nie tylko jego strzeliska skuteczność. Różnica w skuteczności gry w hali obydwóch szóstek była wyraźna. Ale nawet dla młodszych zawodników był pożyteczną lekcją. Gra w hali wymaga bowiem bardzo dobrej techniki, błyskawicznych decyzji taktycznych, umiejętnego krycia na całym boisku, no i doskonałej kondycji. Zadrnych braków ukręcić się nie da.

Miedzynarodowy start polskich laskarzy w roku 1978 był udany. Obydwa passa z roku ubiegłego nadal towarzyszyła im także w najtrudniejszych tegorocznych turniejach: o Puchar Świata w Argentynie i o Puchar Europy w RFN.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Ostatni etap Rajdu Monte Carlo

Uczestnicy 46 rajdu samochodowego Monte Carlo mieli w czwartek kilka godzin zastuszonego wypoczynku. Tego dnia o godz. 17.30 pierwsza załoga wyruszyła na trasę ostatniego, decydującego etapu.

W gronie 100 załóg, które dopuszczono do rozgrywek finałowej na trasie Monaco — Monaco, długości 68 km znalazła się polska załoga Jerzy Landsberg i Marek Muszyński. (PAP)

Umowa polsko-brytyjska

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych dokonano wczoraj wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii w sprawie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu w zakresie podatków od dochodu i zysków majątkowych, podpisanej w Londynie 16 grudnia 1976 r. PAP

Telefony DONOSZA

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę samochodu osobowego doprowadziło wczoraj na ul. Świerczewskiego w Poznaniu do zdarzenia tego rodzaju z innym samochodem. Jadąc w nim 6-letnia dziewczynka doznała pełnięcięcia czaszki. Straty przy samochodach ocenia się na 15 000 zł.

Na ul. Głogowskiej doznał skompromitowanego złamania kości idący chodnikiem mężczyzna. Uderzył w niego metalowy pierścień zabezpieczający koło, który oderwał się podczas jazdy z przyczepy samochodu ciężarowego. (b)

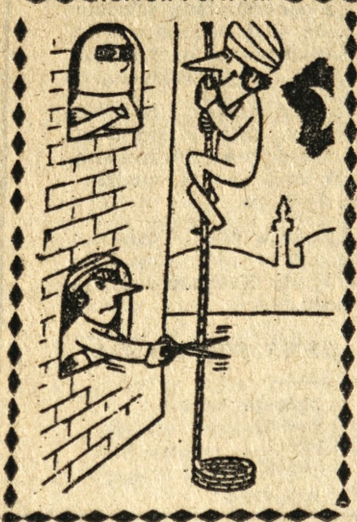
POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, okresami opady śniegu i deszczu ze śniegiem.

Temperatura maksymalna od plus 1 do plus 3 stopni, minimalna: około 0 stopni, lokalnie do minus 3 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 3 stopnie, w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile plus 2 stopnie; ciśnienie 745 mm.

HUMOR I SATYRA



Jeden dzień w „Megasamie”

Dokończenie ze str. 3

Ważna jest przy odbiorze każda minuta, wszakże nie zawsze można szybko. Należy bowiem wszystko dokładnie sprawdzić, zważyć, przeliczyć.

Z samochodu na wózek, wózek do magazynu, tam na półki, a potem znów na wózek i do sklepu. Taka jest droga wielu towarów w każdym dużym sklepie samoobsługowym. Trudno policzyć przewiezione i przeniesione towary. — Na taką statystykę nie mamy czasu mówić pracownicy w magazynach. — To czuje się w rękach.

Przychodzi akwizytor z hurtowni, proponuje różnego rodzaju towary. Kierowniczka działu ogólnospożywczego sięga po wcześniej przygotowany wykaz. Konfrontuje potrzeby z możliwościami. Takie spotkanie odbywa się w „Megasamie” raz w tygodniu, zawsze w środę. Spoglądam na zamówienie. Są tam liczne artykuły, łącznie kilkanaście ton.

— Kierowniczko, przywieź 20 kartonów glukozy. Jest przeterminowana, data produkcji grudzień 1976. Co robić? Odpowiedź jest krótka: trzeba — reklamować, sporządzić protokół. Bez protokołu nie obywat się także przy drugiej dostawie wody „Grodzkiej”. W 413 pojemnikach kilkadziesiąt pustych butelek.

Sprzedawczyni zauważyła, że jakiś chłopiec schował do kieszeni drażetki miętowe. Przez czy mowi, że nie chciał ukraść, podobnie jak jego rówieśnik, któremu brat kazał „za darmo” przynieść orzeszki ziemne pralane. Tak, w „Megasamie” zdarzają się kradzieże. Winni, którzy dawno już pokonczyli szkolny tłumacz, że to przez zapomnienie: „Nie wiem w jaki sposób w mojej kieszeni znalazła się paczka kawy, czy też, puszka sardynek”. Rozmowa dla obu stron przykra.

Kasjerki zmieniły się o godzinie 12, rozliczanie

przebiegało sprawnie. Klientów coraz więcej. Co kilkanaście minut z magazynu wyjeżdżają wózki z różnego rodzaju towarami. Konieczne jest uzupełnianie wyboru na wszystkich półkach. Przy ladach chłodniczych najwięcej roboty, torebki z mrożonkami popękane. Trzeba przesympać w nowe opakowanie lub wiazać stare. Niepotrzebna praca, która „zapewnia” producent. Często trzeba to robić po odbiorze oryginalnie pakowanych w kartony konserw rybnych. Niedawno na przykład było tak: w kartonie kilkadziesiąt puszek i oddzielnie etykiety. Kartonów takich dostarczono wtedy kilkanaście. Kieplenie trwało kilka godzin.

Mija godzina piętnasta, zaczyna się wzmożony ruch. Mieszkańcy osiedli wracają z pracy. Kierowniczka wszystkich dogląda, mobilizacja przy poszczególnych stanowiskach pełna obsada w kasach. W tym okresie pracuje w sklepie najwięcej osób zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin. Klienci spieszą się, tym razem do domu na obiad, po dziecko do żłobka lub przedszkola. Mimo sprawnie obsługi nie udaje się zlikwidować kolejek przy niektórych stoiskach, przy kasach. Po dwóch godzinach spotkania nieco, ale nie na długo. Około 17.30 znów wzrasta liczba klientów i utrzymuje się na mniej więcej równym poziomie do zamknięcia sklepu.

Ostatni pracownicy wychodzą z „Megasamie” o godzinie 21. Spożycie przez szybę. Towar ładnie ułożony na półkach, podłoga wmyta (a propos — sprzedawczy musza przynieść z magazynu ponad 100 wader wodę, bo nie ma kranu w sklepie, brak także odpływu w podłodze). Za osiem godzin przyjdzie tu pierwsza zmiana. Statystycznie dzień zakończył się następująco: 36 samochodów przywiozło do sklepu ponad 35 ton, a 13 685 klientów kupiło towary za 709 200 złotych.

ANDRZEJ PIECHOCKI

**ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
POZNAŃSKIEJ FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH
w Poznaniu, ul. Krańcowa 9**

**PRZYJMUJE ZAPISY do klasy pierwszej
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
w zawodzie mechanicznym
chłopców i dziewczęta.**

Nauka rozpocznie się od 20 lutego 1978 roku.

OD KANDYDATÓW WYMAGA SIĘ:

1. podanie z życiorysem,
2. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
3. odpis aktu urodzenia lub dowód osobisty matki do wglądu,
4. pięć fotografii,
5. szkolne świadectwo zdrowia z kartą szczepień.

Wszystkim absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicznym dla Pracujących, wchodzącym w skład Zespołu Szkół.

156-K1

Nauka

Matematykę — korepetycje. Strzelecka 30 m. 10, Piniarski. 47165g

Sprzedaż

Futro, kożuch, damskie na wzrost 160 sprzedam. Świerczewskiego 69 m. 42 po godz. 16. 46917g

Komplet mebli swarzędz-kich sprzedam, tel. 20-19-77 po godz. 16. 46753g

Wszystkie siedzenia Za-stawy 750 — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45792g.

Ciągnik Zetor 25K, reje-strowany, plug, przetrzaszco — zgrabiarke — sprzedam. Grygier, Naclaw 48, gm. Kościan. 45831g

Lentex 40 m², sprzedam. Tel. 22-20-99, po godz. 16. 45836g

Obornik popieczarkowy — sprzedam. Komorniki, Po znańska 33. 45853g

Suknie ślubna mohair, o-pony zimowe z obrożą, kalkulator. Tel. 33-24-43. 45855g

Wózek głęboki (RFN) — sprzedam. Gąsiorowskich 11 m. 1. 45860g

Akordeon Weltmeister — sprzedam. Os. Piastow- skie 43 m. 10. 45909g

Zbiór polskich znaczków pocztowych, lata 1960-74, sprzedam. Tel. 67-28-28. 45916g

Kożuch damski, nowy — sprzedam. Tel. 20-15-00. 45924g

Dywan niebieski — sprze-dam. Tel. 453-25. 45928g

Sprzedam do rozbiórki — duży chlew z czerwonej cegły. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45831g

Sprzedam tanio 44 m² len-texu parkietopodobnego z klejem. Winiarska 74. 45937g

Bojer DN — sprzedam. Gniezno, ul. Cienista 31. 45940g

Rozsada pomidorów Re-vermum ulepszone — od- biór luty. Ogrodnictwo, ul. Głęboka 28, 61-312 Po znań, tel. 707-25. 45950g

Sprzedam radio, magne-tofon, płyty, luminofonę stereo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45967g

Kamień budowlany — gra-nit, sprzedam. Krzesiny, Chrzanowska 4. 45973g

Samochody

Sprzedam Syrenę rok 1975, przebieg 28000 Os. Jagiellońskie 18 m. 12 po godz. 16. 47002g

Syrenę 104, rok 1972, sprze-dam. Tel. 33-28-43. 45892g

Pilnie sprzedam Syrenę 104. Poznań — Staroleka Dziedzicka 12a (ogładac niedziela godz. 14-18). 47112g

Sprzedam samochód Ny-sa S-52, rok prod. 1974, tel. 543-23. 46898g

Sprzedam Skodę Octawie Super po remoncie. Cze- sław Czempiański, Draw- ski Miyn, tel. 26 po godz. 15. 47081g

Samochód Mikrus na cho-dzie, stan dobry + czę- ści zamienne — sprzedam. Swarzędz, ul. Sredzka 21, ogrodnictwo. 45790g

Silnik Fiata 500 komple-tny, ze skrzynią biegów, sprzedam. Swarzędz, ul. Sredzka 21 — ogrodnictwo. 45791g

Zastawę 1100, 1976 /rok, Fiata 1500, 1975 /rok, sprze- dam. Grygier, Ostrowiec ko, tel. Dolsk 42, po godz. 16. 45824g

Skrzynię biegów i prze-gub z półosią do Wart- burga 1000 sprzedam. Po- znań, ul. Dzierżyńskiego 7 m. 21. 45829g

Sprzedam Zastawę 750, ro-cznik 1966. Bogaćka, Ko- bylnica, Poznańska 109. 45844g

Nadwozie Fiata 125p MR — sprzedam. Tel. kier. 86-67-620. 45895g

Nowego Wartburga sprze-dam. Oferty: Bogusław Parys, Gorzów Wlkp. 66-400, ul. Marchlewskiego 35 m. 2. 45896g

Sprzedam Fiata 125p MR — rok 1973, z wyposażeniem taxi. Lewandowski, ulica Sarmacka 10 F m. 10. 45919g

Trabanta 600 — sprzedam. Tel. 32-05-02, po godz. 16. 45925g

Kabinę Zuka i ramę sprze-dam. Krzesiny, Chrzanow- ska 4. 45974g

Zastawę 750, po wypadku (z częściami) — sprzedam. Ul. Małeckiego 22 m. 7. 45978g

Lokale

Zamienię mieszkanie jed-nopokojowe Bonin, nowe budownictwo — na dwu- pokojowe. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 45837g.

Oświecim! Zamienię mie-szkanie 3-pokojowe z kuchnią w nowym bu- downictwie na podobne lub mniejsze w Pozna- niu. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 46738g.

Pani poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 47108g.

Pracującą członkę Spół-dzielni Mieszkaniowej po- szukuje pokój jedno- osobowy. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 46995g.

Nieruchomości

Sprzedam lub wydzierża-wię zmechanizowany war- sztat stolarski oraz dom mieszkalny — Krzysko- wice k. Zar. Oferty Biu- ro Ogłoszeń, Zielona Gó- ra, Niepodległości 25, dla 341-G. 175-K2

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Po- znań. Libelta 29 kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 45252g

Komunikat

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WO-DOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU — donosi, że w związku z pracami konserwa- cyjnymi na urządzeniach uzdatniania wody — w niedzielę, w dniu 29 stycznia 1978 r. —

NASTĄPI OBNIŻENIE CIŚNIENIA WODY

w sieci wodociągowej w godzinach od 6 do 15.

Prosimy mieszkańców dzielnic peryferyjnych i wyżej położonych oraz zakłady przemysłowe o zabezpieczenie sobie odpowiednich zapasów wody. 242-K1

† Dnia 26 stycznia 1978 roku, zmarł w 68 ro- ku życia po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy, mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

ANTONI ADAMSKI

mistrz murarski

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby odbę- dzie się w niedzielę 29 bm. o godz. 14 na cmen- tarz w Krzesinach.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Przeskok 1. 47178g

† Dnia 22 stycznia 1978 roku, zginął śmiercią tragiczną nasz najdroższy syn, brat, wnuk, wujek, szwagier, siostrzeniec i kuzyn, prze- żywszy lat 23

HENRYK GAWEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

ul. Orzechowa 32 m. 9. 47179g

† Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że po krótkiej chorobie zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 81, mój najdroższy mąż, naj- ukochańszy tatuś, teść, dziadek, brat, szwa- gier i wujek, sp.

JÓZEF ROSADZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 30 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Szyszkowskiego 8/1. Prosimy o nieskładanie kondolencji. 360-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarła przeżywszy lat 83, naj- ukochańsza żona, matka, teściowa, babcia i pra- babcia, sp.

PELAGIA GOLEMBIEWSKA

z domu Konik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 8 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

ul. Główna 59a m. 8. 47149g

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarła po cięż- kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 74, sp.

JADWIGA BARTŁOMIEJCZAK

z domu Posielska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

ul. Śródka 8/9 m. 2. 356-U3

Dnia 24 stycznia 1978 roku, zmarł nagle

prof. dr ZDZISŁAW KĘPIŃSKI

przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Hi- storii Sztuki UAM, były dyrektor Muzeum Na- rodowego w Poznaniu, były kierownik Kate- dry Historii Sztuki UAM, zasłużony organizator życia kulturalnego, wybitny badacz dzieł sztuki dawnej i współczesnej, długoletni na- uczyciel akademicki; odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Kawaler- skim Orderu Odrodzenia Polski, laureat nagród państwowych.

Uroczystości żałobne odbędą się w sobotę dnia 28 stycznia br. o godz. 10.30 w westybulu Auli UAM, pogrzeb o godz. 12.15 na cmenta- rzu komunalnym na Junikowie, w Alei Za- służonych.

Rektor i Senat
Dziekan i Rada Wydziału
Historycznego
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza
w Poznaniu.

370-K3

W dniu 17 stycznia 1978 roku, w Sopocie od- był się pogrzeb

KAZIMIERZA GUNDERMANA

byłego prezesa i członka honorowego Klubu Wioślarskiego z 1904 r.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 2 lutego br. o godz. 18, w kościele Pana Jezusa przy ul. Żydowskiej.

Przyjaciele

47075g

Ostatnie pożegnanie naszego najdroższego brata, sp.

EDMUNDA MANKUSA

odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

O czym zawiadamiają

siostry i rodzina

47144g

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, odszedł od nas na zawsze, mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 77, sp.

KAZIMIERZ JANKOWIAK

ppor. w stanie spoczynku, b. powstaniec wiel- kopolski, uczestnik II wojny światowej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pozostaje

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 371-U3

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarła przeżyw- szy lat 86, nasza ukochana ciocia, sp.

STEFANIA JAWORSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

355-U3

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarł przeżyw- szy lat 54, mój kochany mąż, nasz ojciec, brat, teść, zięć i dziadek, sp.

MIECZYSLAW LASKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 31 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Słowackiego 23 m. 7. 354-U3

† Dnia 22 stycznia 1978 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 41, mój kochany mąż, zięć, szwagier i wujek, sp.

WIKTOR RZARZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Skórzewie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

47177g

W dniu 24 stycznia 1978 roku, zmarła wielo- letnia członkini Cechu

kol. HELENA KOMINOWSKA

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 stycznia 1978 r. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy głębokiego współ- czucia składa

Cech Rzemiosł Metalowych
i Elektrotechnicznych
w Poznaniu.

47161g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 stycznia 1978 roku, zmarł nasz aktywny działacz

TADEUSZ DAWCZYK

prezes Kółka Rolniczego
Poznań — Naramowice.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27. I. 1978 r. o godz. 14 na cmentarzu w Naramowicach.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, Rada oraz pracownicy
Spółdzielni Kółek Rolniczych
w Poznaniu.

384-U3

Dnia 23 stycznia 1978 roku, zmarła

STANISŁAWA PIETRUCHA

długoletnia pracownica Zespołu Składc Lasów Państwowych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 stycznia 1978 r. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy współczucia skła- dają

pracownicy, Rada Zakładowa
i Kierownictwo
Zespołu Składc Lasów Państwowych
w Poznaniu

330-K3

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarł nagle na- maszczony Olejami św., przeżywszy 51 lat, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier i wujek, sp.

LONGIN KUROWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 31 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Kramarska 20 m. 4.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 356-U3

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarł po dłu- gotrwającej chorobie, przeżywszy lat 81, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, pradiadek, brat, szwagier i wujek, sp.

JÓZEF ROSZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym na Sta- rolece, po czym msza św. o godz. 14.30 w ko- ściele św. Antoniego.

W smutku pogrążone

żona i rodzina

Poznań — Pokrzywno, Dębicka 17. 47146g

† Dnia 23 stycznia 1978 roku, zmarła nagle w wieku 75 lat, sp.

MONIKA BARANOWSKA

z domu Kozubska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 30 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

353-U3

rodzina

† Dnia 25 stycznia 1978 roku, zasnął w Bogu nasz drogi mąż i ojciec, sp.

WŁADYSŁAW SCHILF

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 27 bm. o godz. 11 w Rakoniewicach.

W imieniu rodziny

ks. Alfred Schilf

350-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmar- ła nasza mama, teściowa, babcia, bratowa, ciocia, przeżywszy lat 85, sp.

HELENA KOMINOWSKA

z domu Jankowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

ul. Wroniecka 18 m. 2. 352-U3

† Dnia 24 stycznia 1978 roku, po długiej i cięż- kiej chorobie zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., przeżyw- szy lat 78, mój kochany mąż, nasz drogi oj- ciec, brat, teść i dziadek, sp.

ALEKSANDER BOROWSKI

emeryt PKP.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Górczyńska 29 m. 8. 351-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 stycznia 1978 roku, zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 78, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść, szwagier, wujek, dziadek i pradiadek, sp.

LUDWIK SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Górczyńska 29 m. 8. 350-U3

† 25 stycznia 1978 roku, zmarł opatrzony Sa- kramentami chorych sp.

ks. ZYGMUNT KACZ

STYCZEN
27
Piątek

Jana
Przybysława

Stożek: 7.44-16.28

TEATRY

OPERA — g. 19 Polski Teatr Tańca — Balet Poznański.
MUZYCZNY — g. 19 „Cecilia Valdes”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.
LALKI i AKTORA — g. 11 „Tygrysek”, g. 17 „Królowa śniegu”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.), g. 15 „Maratonczyk” (USA 15 l.), g. 17.30 „Niewinne” (wł. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 11 „Wzrost i kraj czarów” (impresja dla dzieci), g. 13 „Konformista” (wł. 18 l.), g. 17.30 „Superexpress” (niebezpieczeństwo) (jap. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Każdy ma swoje piekło” (fr.-RFA 18 l.).
BALTYA — g. 10, 12.30, 15.30 „Utrata” (czes. Katarzyna Blum) (RFA 15 l.), g. 18, 20.15 „Zabity na śmierć” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Kabaret” (USA 18 l.), g. 20 „Za rok, za dzień, za chwilę” (polsk.).
GRUNWALD — g. 17 „Colargol na zimną chłodzi” (polsk. b.o.), g. 19 „Samotny detektyw McQ” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 12 „Winnietou” cz. III (jap. b.o.), g. 14, 16, 18 „Fajkowy król” (ang. 15 l.), g. 20 „Prywatny detektyw McQ” (ang. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.15 „Sprawa Gorgonowej” cz. I i II (wł. 18 l.).
MALTA — g. 16 „Pirat” (meks. b.o.), g. 17.30 „Sławni nieboszczyci” (wł. 18 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Karys Maril” (fr. b.o.), g. 17.30 „Kryptonim Nektar” (polsk. b.o.).
OLIMPIA — g. 19.30 „Dzieje grzechu” (polsk. 15 l.).
OSIEDLE — g. 15 „Na tropie sokoła” (radz. b.o.), g. 17, 19 „Młodość w deszczu” (fr. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Zamach w Sarajewie” (jap. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30 „Omen” (USA 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Zabity na śmierć” (USA 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Mały książe” (USA b.o.), g. 17.30 „Raferty i dziewczyny” (USA 15 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Błękitny ptak” (USA-radz. b.o.), g. 12, 14 „Gdzie się podział siodła kompania” (fr. b.o.), g. 18 KIF „Rebus” (polsk. 18 l.), g. 20 DKF „Dyskurs” („Rebus”).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Drzwi w drzwi” (fr. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „Go działa contra Gigan” (jap. 12 l.), g. 18, 20.15 „Śmierć z komputera” (fr. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Jak car Piotr Ibrahima swatał” (radz. b.o.), g. 17, 19.15 „Uśmiech” (USA 18 l.).
POTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wycieczka do szekspirowskiego Stradfordu”.
LUNAPARK (hala 21 MTP, wejście od ul. Śniadeckich) — g. 13-20.
ZOO — ul. Krańcowa 1 ul. Zwierzyniecka — od godz. 9 do zmroku.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert z cyklu „XXI lat PFP” Poznański Orkiestra Kameralna, kier. art. Zbigniew Stolik, solista — Mieczysław Koczkowski (obój).

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krysliewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66, nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 203-431; ul. Kołuszki 103, tel. 544-55; Luboń, tel. 128-399; Swarzędz, tel. 369 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurnia: lekarz psychiatryczny, psycholog, Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dzwury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 1, Ciołkowska 197/199, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku ze Szczecina; 11.25 Niezapomniane sironice — „Nad Niemnem” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowcy; 12.25 Mózka polskich melodii; 13.25 Stara i nowa muzyka wojkowska; 13.25 Pieśni ludowe Kanady; 13.40 Kącik melomana — Utwory Paganiniego; 14. Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 16. Tu Jedyne; 17.30 Radiokurier; 18.33 Konk. zyczeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Spiewający aktorzy; 20.05 Melodie lat 70; 20.30 Melodie, do których chętnie wra-

Zimowa sesja poznańskich studentów

Egzaminów czas nastał

W czytelniach i bibliotekach — tłok, w tzw. pokojach ciszy — nadkomplety, sen ogranicza się często do paru (trzech, czterech) godzin na granicy nocy i dnia (czego dowodzą rozjaśnione nieomal do godzin rannych światłem kilkuset lamp „akademickich”), za to w klubach i dyskotekach pustawo. Nauka, nauka i jeszcze raz nauka... Okres taki przeżywają studenci dwa razy w roku — w czasie zimowej i letniej sesji egzaminacyjnej. Pierwsza z nich trwa właśnie — podobnie jak we wszystkich ośrodkach akademickich kraju — w uczelniach poznańskich. Ścisłej, obecnie w dwóch: Akademii Medycznej (od 25 stycznia do 9 lutego) i Akademii Wychowania Fizycznego (od dzisiaj do 4 lutego). Największe szkoły wyższe Poznania — Uniwersytet i Politechnika, tę część roku akademickiego zakończą przed trzema dniami; w pozostałych czterech — gorące dni egzaminów rozpoczynają się z początkiem przyszłego tygodnia.

Jak przebiega ów finałowy etap każdego semestru, jak przygotowują się doń członkowie 40-tysięcznej społeczności studenckiej stolicy Wielkopolski? By odpowiedzieć na te pytania odwiedziliśmy budynki niektórych uczelni, zajrzeliśmy do domów akademickich.

Collegium Chemicum UAM przy ul. Grunwaldzkiej. Gwar i ożywienie w korytarzu na drugim piętrze zajmowanym przez Instytut Fizyki. Największa grupa studentów zgromadziła się nie opodal drzwi pokoju doktora Stanisława Woźniaka. On dzisiaj sprawdza wiadomości słuchaczy IV roku studiów matematycznych, z fizyki. Część młodych ludzi pośpiesznie wertuje jeszcze kartki notatek, skryptów i podręczników, inni aktywnie uczestniczą w korytarzowej „głędzie”. Rolę „wykładowców” pełnią tu szczęśliwcy, którzy egzamin już zaliczyli. Atmosfera dość swobodna. Być może dlatego że nikt z dziesięciorgo dotychczas przepytanych nie oblał.

— No i jak poszło? — chórem pytała koleżdy parę wychodzących, otaczając ich zwartym kręgiem. — Średnio — odpowiada wysoki młodzien. — Trzy i pół, a chciałem zakończyć lepiej.

— To nasz ostatni egzamin — wyjaśnia mi — jedynemu w tym gronie nieorientowanemu, Janusz Kitzmann. — Postaram się by praca magisterska i jej obrona wypadły lepiej.

Elżbieta Łazowska ma większe powody do radości. Dostała „piątkę”.

Ekipy Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji zainstalowały 50-tysięczny aparat telefoniczny w Poznaniu. Według ewidencji WUT — 49 999 telefon w Poznaniu założono w mieszkaniu mgr Ewy Korczyńskiej na winogradzkim Osiedlu Przyjaźni; na tym samym osiedlu przybył 50-tysięczny aparat, z którego korzysta mgr inż. Janusz Stoklos, zaś kolejnym posiadaczem telefonu został Stanisław Kromski z Osiedla Piastowskiego na Ratajach. Abonenci ci otrzymali aparaty telefoniczne typu „Tu lipan” ze specjalnymi pamiętkowymi plakietkami.

Pierwsze telefony zainstalowano w Poznaniu 1 września 1885. Miesiąc później w urzędzie pocztowym przy ulicy Pocztowej (dziś — 23 Lutego) pracowała ręczna centrala, która umożliwiała rozmowy 40 abonentom, wśród nich tym pierwszym — fabrykantowi makaronu Donatowi Stabrowskiemu, drogerzyście — Józefowi Czepczyńskiemu, hurtownikowi — Józefowi Wojni-

czowi, przemysłowcowi — Hipolitowi Cegielskiemu, i innym. Gawędź traktowała ich pobłażliwie, jako ludzi wyrzucających pieniądze przez okno, bo rozmowa telefoniczna kosztowała wówczas aż 50 fenigów. W tym samym urzędzie pracowała w 1911 roku centrala, która umożliwiała rozmowy już 3000 abonentów, a w dwa lata później przybyła kolejna, tym razem automatyczna, na Łazarzu o „pojemności” 1000 numerów.

W 1946 roku Poznań dysponował przejętymi po okupację i wyremontowanymi w niemałym trudzie dwiema centralami. Dwadzieścia lat później oddano do użytku w Poznaniu pierwszą centralę elektryczną systemu E-16, co umożliwiło podłączenie kolejnych telefo-

now. Pod koniec ubiegłego roku liczba abonentów w Poznaniu wynosiła 49 610.

O telefonach mówi się różnie, a zdarzenia i anegdoty z nimi związane wypełniłyby kilka solidnych tomów antologii. Dla jednego telefon — to luksus, dla innych — narzędzie pracy dla jednych — szczęście, dla jeszcze innych — przekleństwo. Tak czy inaczej jed- no pozostaje bez dyskusji — łączność jest najcenniejszym i jed- nym z najważniejszych nerwów w życiu rozwiniętego, no- woczesnego społeczeństwa.

50 000 aparat telefoniczny zainstalowany w Poznaniu jest najlepszym dowodem wagi, którą do rozwoju telekomunikacji przywiązuje się w naszym kraju. (ask)

Mieszkam w bloku nr 65-69 przy ul. Hetmańskiej. Wejście do budynku znajduje się od strony ul. Łodowej. Aby dojść do klatki schodowych trzeba skorzystać z podcięcia, które częściowo nie są oświetlone.

Administracja Osiedla Łazarz zgłosił sygnał elektryków, który naprawi tam lampy. (247)

„Sztuka podejmowania decyzji”; 16.40 Aud. sport.; 16.50 Radioexpress; 17. Spokojnie z PWSM; 17.15 Audycja oświatowa; 17.25 Literatura w środowiskach robotniczych — rep.; 17.35 Pozn. konc. zyczeń; 18.25 Kalendarz nauki; 18.40 O zdrowiu człowieka — Dlaczego go boli głowa?; 19.15 J. angielski; 19.30 Konc. symf.; 21. Pieśni Mahlera; 21.40 Utwory Haydna, Wolfa i Gershwna; 22.15 Ekonomia na co dzień; 22.30 P. Sarasate: Zapateado — Taniec hiszpański A-dur op. 23 nr 2; 22.35 W świecie humanistyki; 22.50 J. Strauss (ojciec) — Marsz Radetzky'ego.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM 1: 9 — Dla młodych widzów — „Teleferie”; „Sprawdź się” — magazyn quizowo-rozrywkowy; 11.30 — „Bardzo duża sprawa” film fab. prod. ZSRR (powt.); 11.45 — Program dnia; 15 — „Melodie”; „Elizir miłości nr 10” — w programie Karel Gott prezentuje piosenki ze wszystkich regionów CSRS (kol.); 15.30 — NURT — „Dokształcanie procesu komunikowania się dzieci i młodzieży”; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiekt” — 16.30 — VI Festiwal Widoków Łalkowych

PROGRAM 2: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 3: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 4: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 5: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 6: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 7: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 8: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

Od fabrykanta makaronu do magistra

50 000 abonentów telefonicznych w Poznaniu

czowi, przemysłowcowi — Hipolitowi Cegielskiemu, i innym. Gawędź traktowała ich pobłażliwie, jako ludzi wyrzucających pieniądze przez okno, bo rozmowa telefoniczna kosztowała wówczas aż 50 fenigów. W tym samym urzędzie pracowała w 1911 roku centrala, która umożliwiała rozmowy już 3000 abonentów, a w dwa lata później przybyła kolejna, tym razem automatyczna, na Łazarzu o „pojemności” 1000 numerów.

W 1946 roku Poznań dysponował przejętymi po okupację i wyremontowanymi w niemałym trudzie dwiema centralami. Dwadzieścia lat później oddano do użytku w Poznaniu pierwszą centralę elektryczną systemu E-16, co umożliwiło podłączenie kolejnych telefo-

now. Pod koniec ubiegłego roku liczba abonentów w Poznaniu wynosiła 49 610.

O telefonach mówi się różnie, a zdarzenia i anegdoty z nimi związane wypełniłyby kilka solidnych tomów antologii. Dla jednego telefon — to luksus, dla innych — narzędzie pracy dla jednych — szczęście, dla jeszcze innych — przekleństwo. Tak czy inaczej jed- no pozostaje bez dyskusji — łączność jest najcenniejszym i jed- nym z najważniejszych nerwów w życiu rozwiniętego, no- woczesnego społeczeństwa.

50 000 aparat telefoniczny zainstalowany w Poznaniu jest najlepszym dowodem wagi, którą do rozwoju telekomunikacji przywiązuje się w naszym kraju. (ask)

Mieszkam w bloku nr 65-69 przy ul. Hetmańskiej. Wejście do budynku znajduje się od strony ul. Łodowej. Aby dojść do klatki schodowych trzeba skorzystać z podcięcia, które częściowo nie są oświetlone.

Administracja Osiedla Łazarz zgłosił sygnał elektryków, który naprawi tam lampy. (247)

„Sztuka podejmowania decyzji”; 16.40 Aud. sport.; 16.50 Radioexpress; 17. Spokojnie z PWSM; 17.15 Audycja oświatowa; 17.25 Literatura w środowiskach robotniczych — rep.; 17.35 Pozn. konc. zyczeń; 18.25 Kalendarz nauki; 18.40 O zdrowiu człowieka — Dlaczego go boli głowa?; 19.15 J. angielski; 19.30 Konc. symf.; 21. Pieśni Mahlera; 21.40 Utwory Haydna, Wolfa i Gershwna; 22.15 Ekonomia na co dzień; 22.30 P. Sarasate: Zapateado — Taniec hiszpański A-dur op. 23 nr 2; 22.35 W świecie humanistyki; 22.50 J. Strauss (ojciec) — Marsz Radetzky'ego.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM 1: 9 — Dla młodych widzów — „Teleferie”; „Sprawdź się” — magazyn quizowo-rozrywkowy; 11.30 — „Bardzo duża sprawa” film fab. prod. ZSRR (powt.); 11.45 — Program dnia; 15 — „Melodie”; „Elizir miłości nr 10” — w programie Karel Gott prezentuje piosenki ze wszystkich regionów CSRS (kol.); 15.30 — NURT — „Dokształcanie procesu komunikowania się dzieci i młodzieży”; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiekt” — 16.30 — VI Festiwal Widoków Łalkowych

PROGRAM 2: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 3: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 4: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 5: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 6: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 7: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 8: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 9: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 10: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 11: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 12: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab. prod. USA (powt., kol.).

PROGRAM 13: 15.50 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”; 16.35 — Uśmiechy starego kina — Ze świata burleski — film prod. USA; 17.30 — Wspomnienia wydarzeń sportowych (kol.); 19. Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Telekop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, 1. 13 (kol.); 21 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, powt. 1. 17 (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Nie tylko o filmie; 22.10 — „Opowieści starszego pana — W sercu jodłowej kniei (kol.); 22.20 — „Wahadło” — film fab